

GŁOS MIESZCZAŃSKI

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodziela, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Ceny ogłoszeń: Zwykły (inzeratowy) 15 gr. | Nadesłane 35 gr. | Na 1-ej stronie 50 gr. | Układ tabelaryczny 50% drożej
Nekrologi 30 „ | Po kronice 45 „ | Drobne ogłosz. od słowa . . 7 „ | Zamiejscowy 50% drożej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyża 1. 11. — Tel. 3344. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.496

Konieczność samopomocy kredytowej mieszczaństwa.

Życie gospodarcze u nas przechodzi kryzys, który mimo pewnych zewnętrznych pozorów, wskazujących rzekomo na poprawę, pogłębia się z dnia na dzień. Rząd przygląda się bezczynnie straszemu zmaganiu się sfer gospodarczych w przypuszczeniu, że wiecznie będzie trwał strajk angielski, któremu zawdzięczać należy pozorną stabilizację naszych stosunków walutowych i finansowych.

Z pośród wszystkich niemal sfer gospodarczych najbardziej ugina się pod ciężarem katastrofalnych stosunków polskie mieszczaństwo, a zwłaszcza kupiectwo, które kurczy się i załamuje w beznadziejnej walce o swój byt.

Ostatnie lata inflacji i „sanacji walutowych” podkopały byt kupiectwa w znacznym stopniu. Obecnie drakońska polityka fiskalna Rządu zabiera temu kupiectwu ostatnie resztki kapitału obrotowego. Skromne obroty kupiectwa, zwłaszcza drobnego, kurczą się coraz bardziej.

Sprawa braku kapitału obrotowego wśród sfer gospodarczych mieszczańskich staje się objawem wprost zastraszającym. Zagadnienie usunięcia tego braku staje się jednym z najpilniejszych postulatów chwili bieżącej. Wielkie kapitały, które dysponowały przed wojną we formie udziałów, oszczędności i kredytów dyskontowych nasze Banki ludowe i Towarzystwa zaliczkowe, zostały bezpowrotnie zniszczone. Odbudowa tych kapitałów, które były podwaliną rozwoju gospodarczego naszego mieszczaństwa, wymagać będzie ustabilizowania na dłuższy okres czasu naszych stosunków politycznych i walutowych.

Znajdujące się u nas Banki akcyjne, zwłaszcza zagraniczne, odnoszą się naogół obojętnie

do polskich sfer mieszczańskich, ograniczając swą działalność do lukratywnych i bardzo pewnych kredytów i interesów dolarowych.

W tych warunkach pozostaje dla mieszczaństwa, a zwłaszcza kupiectwa tylko samopomoc, jako jedyna broń, która może uchronić je od zupełnej zagłady. Tylko na tej drodze da się zrealizować postulat demokratyzacji kredytu, oraz rozprawienie go do najgłębszych zakątków życia gospodarczego.

Wiele silnych charakterem jednostek mieszczańskich zawdzięcza pomocy tego rodzaju instytucji swój byt. W dzisiejszych warunkach pomoc ta jest o wiele bardziej jeszcze pożądana, a nawet konieczną.

Myśl zorganizowania w Krakowie na niewzruszonych podstawach, o silnym kapitale walutowym i obrotowym Banku Kupiectwa Polskiego specjalnie dla potrzeb polskiego drobnego kupiectwa zachodniej Małopolski — trafiła na duże zrozumienie i poparcie. Zapał, z jakim mieszczańskie sfery Krakowa i prowincji odnoszą się do tej myśli, każe się spodziewać, że Bank ten, założony w porę, spełni należycie swe zadanie.

Przypuszczać też należy, że także i sfery rządowe, oceniając należycie znaczenie tej organizacji dla polskiego stanu średniego, okażą należycie zrozumienie i poprą ją w granicach jej postulatów.

Samopomoc kredytowa — to jeden z najważniejszych środków, za pomocą których dążyć należy do podtrzymania i rozwoju polskiego mieszczaństwa.

Dr Bronisław Kuśnierz.

Nowe kredyty dla kupiectwa.

5 milionów złotych z P. K. O.

W dniu 26 ub. m. przedstawiciele naczelnej Rady zrzeszeń kupiectwa polskiego przedstawili ministrowi skarbu, p. Czechowiczowi, postulat wyznaczenia na potrzeby życia gospodarczego, zrzeszeń w operacji spółdzielni kredytowych, 5 milionów na kredyty krótkoterminowe z finansowych zasobów P. K. O. Decyzja uzależniona jest od wniosku w tej mierze P. K. O., której prezes p. E. Szmiedt, odniósł się przychylnie do inicjatywy naczelnej Rady zrzeszeń kupiectwa polskiego. Wobec tego oczekiwać należy upoważnienia dla P. K. O. ze strony p. Ministra skarbu do swobodnego przeprowadzenia operacji czynnych na podstawie planu kredytowego, który na czele przewidywać będzie uruchomienie kwoty

5 milionów na rzecz spółdzielni kredytowych, zgodnie z wnioskiem naczelnej Rady zrzeszeń kupiectwa polskiego.

Wskutek całonocnej organizacyjnej pracy naczelnej Rady, kupiectwo polskie ze wszystkich dzielnic — zwłaszcza średnie i drobne — poparło spółdzielczy ruch kredytowy, wchodząc do instytucji zrzeszonych w uniję związków spółdzielczych w Polsce. Kupiectwo to będzie teraz w możliwości korzystać z kredytów w ramach powyższych, a operowanie tańszym kredytem, o ile akcja byłaby rozszerzona, powinno wpłynąć na potaniecie wymiany, a tem samym zmniejszenie drożyzny.

czych, a to: pp. inż. senator Adelman, Dr Br. Kuśnierz, oraz Albin Jaworski.

Dr Br. Kuśnierz w obszernym referacie przedstawił fatalną sytuację gospodarczą, która katastrofalnie odbija się głównie na mieszczaństwie polskim, skazaniem w tych warunkach niemal na zupełną zagładę. Rząd swemi drakońskimi i nadmiernymi ciężarami fiskalnymi zabiera handlowi ostatnie resztki kapitału obrotowego. Państwowa polityka kredytowa odnosi się nieżyczliwie do handlu, czego dowodem jest fakt, że uczestniczy on w ogólnym kontyngencie kredytowym wprost w minimalnym procencie. Mowca wzywa sfery mieszczańskie, a przede wszystkim polskie kupiectwo, do zorganizowania się w celach samoobrony. Potrzeba tej organizacji jest wprost koniecznością, przede wszystkim dla sfer mieszczańskich zachodniej Małopolski, która, mimo, że posiada dużo warunki naturalne dla rozwoju, dusi się i zamiera z braku połączeń z najbogatszymi najbliższymi okolicami, w szczególności z Górnym Śląskiem, Zagłębiem Dąbrowskim, oraz z południowymi powiatami b. Kongresówki. Tarnów, leżący na drodze handlowej, łączącej Polskę z obszarami gospodarczymi południowego wschodu, z chwilą przeprowadzenia nowej drogi kolejowej, stwarzającej najkrótsze połączenie z Warszawą, ma zapewnione wielkie widoki rozwoju zwłaszcza pod względem handlowym.

Jako jeden z pierwszych czynów organizacyjnych jest założenie przez mowcę specjalnego Banku kupiectwa polskiego, któryby zasilał kredytem obrotowym przede wszystkim drobne polskie kupiectwo.

P. Jaworski w gorącym przemówieniu wzywał sfery mieszczańskie do łączenia się w organizację, gdyż tylko w ten sposób mogą one stworzyć siłę, z którą liczyć się będzie Rząd, obojętny, jak dotąd, dla postulatów gospodarczych polskiego mieszczaństwa.

Senator Adelman, omawiając sytuację i politykę gospodarczą Państwa, wskazał na możliwe niebezpieczeństwa, grożące naszemu życiu gospodarczemu. Mowca komunikuje, że Rząd okazuje się skłonny do poparcia drobnego handlu, zwiększając dawki kredytowe dla spółdzielni kredytowych, obsługujących drobne kupiectwo. Mieszczaństwo polskie zbawić może tylko organizacja.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabierał głos cały szereg mówców. między nimi p. Niedzielski, który wzywał do skupienia się mieszczaństwa tarnowskiego około „Gwiazdy”.

W końcu uchwalono rezolucję, wzywającą zebranych do energicznego poparcia akcji p. Dra Br. Kuśnierza w kierunku zorganizowania Banku kupiectwa polskiego w Krakowie.

Zebranie zakończyło się wśród podniosłego nastroju. Świadczy on wymownie o obudzeniu wśród tamtejszego mieszczaństwa głębokiego zrozumienia dla ważności organizacji i żywszego, niż dotąd, zainteresowania się sprawami ogólnogospodarczymi. Jest to objaw bardzo dodatni, z uwagi na wzmagający się kryzys i wynikłą z niego konieczność samoobrony.

Wielkie zebranie mieszczaństwa tarnowskiego.

Organizacja samoobrony kredytowej polskiego handlu.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Tarnowie, w lokalu „Gwiazdy”, zebranie kupiectwa polskiego, w którym wzięli udział także przedstawiciele

rękodziela, oraz inteligencji, w szczególności ks. wice-rektor Rzepka, oraz redaktor „Naszego Głosu” p. Poręba. Zebraniu przewodniczył p. Karol Nowak. W zebraniu tem uczestniczyli ponadto przedstawiciele krakowskich sfer gospodar-

Jakie zmiany przeprowadzić w szkolnictwie doksztalcającym?

Kuratorjum krakowskie weszło w tę sprawę w bezpośredni kontakt z zawodowymi organizacjami rzemieślniczymi.

We środę 3 b. m. odbyło się w Izbie Rękod. w Krakowie posiedzenie wszystkich cechmistrzów krakowskich z udziałem p. wizytatora Smereczyńskiego, poświęcone sprawie szkół doksztalcających. Omawiono mianowicie kwestję uzgodnienia i realizacji przez władze szkolne życzeń i postulatów, wysuniętych przez poszczególne cechy w sprawie ulepszenia metod nauki w do-

kształcających szkołach zawodowych okręgu krakowskiego. Obrad tych jeszcze nie ukończono, następna konferencja odbędzie się w najbliższym czasie. Podnieść należy z żywym uznaniem inicjatywę kuratorjum wejścia w bezpośredni kontakt z zawodowymi organizacjami rzemieślniczymi w sprawie tak ważnej, jak szkolnictwo doksztalcające. Nie wątpimy w owocne rezultaty!

Lokale szkolne do użytku doksztalcających szkół zawodowych.

W ostatnich dniach wydało Ministerstwo Wyższ. i Oświecenia Publicznego zarządzenie do Kuratorów Okręgów Szkolnych w sprawie wykorzystania lokali i pomocy naukowych szkół powszechnych, gimnazjalnych oraz zawodowych — dla doksztalcających szkół zawodowych.

Magistraty naszych miast i organizacje zawodowe bez wątpienia zwrócić należyta uwagę na to

szkolenie i celowe zarządzenie Ministerstwa Oświaty i dołożyć ze swej strony starań, aby zadanie to w całej pełni zostało wykorzystane. Domaga się tego bowiem względem na to, że już obecnie w szkołach tych kształci się zgóra 72.000 terminatorów i że liczba ta w ciągu najbliższych kilku lat powinna się zwiększyć do 180.000 młodzieży.

Z LISTOW DO „GŁOSU MIESZCZAŃSKIEGO”.

Wybory do Rady gminnej w Mielcu.

O utrzymanie trzech klas gminnych i reformę programów szkolnych.

Mielec, 30 października.

W poprzednim tygodniu odbyły się tu wybory do Rady gminnej, a mianowicie w dniach 19, 20, 22 i 25 października. Przyszły one niespodzianie i dość wstydliwie zostały ogłoszone — na 8 dni przed terminem! Komitet magistracki zawarł kompromis z żydami, tak ortodoksami, jak i sjonistami, tak iż zdawało się, że wybory mogą się odbyć nawet bez głosowania. Cóż atoli okazało się? Oto kompromisowa lista magistracka przepadła na całej linii i praca kilku miesięczna figur magistrackich, aby wybory przeprowadzić po swej myśli — nie wydała owocu. Obywatele-mieszkańcy byli tak zniechęceni, że zaledwie 30% poszło do głosowania i to ci, co ich agitatorzy gwałtem wyciągnęli do urny.

Komitet kompromisowy magistracki zwlekał z ogłoszeniem listy kandydatów do ostatniej chwili, a to chcąc zaskoczyć wyborców, by nie mieli czasu na rozważania i zmiany. Tymczasem garstka obywateli zniecierpliwionych zawiązała w ostatniej chwili komitet dziesięciu, który zawarł znowu kompromis z pewnym odłamek partii żydowsko-sjonistycznej i garstką robotników i ta grupa pobiła kompromisową listę magistracką tak, iż zaledwie kilkadziesiąt głosów na tę ostatnią padło i to w IV., III. i II. kole. I. koło głosowało już bez żadnych kompromisów.

Całość wyborów wypadła mizernie: 24 katolików i 24 żydów. Po obydwu stronach mieszanina wielka, pod względem jakości bardzo słaba, jedynie I. Koło wybrało kilku tegich ludzi, ale i to rozbitych na kilka partij.

Może teraz, acz po niewczasie, zrozumia pp. komisarz Leyko i p. Żelasko, że nie można lekceważyć obywateli, ale trzeba wspólnie z nimi pracować. Strona przegrana wnosi podobno protest przeciw wyborom — i zdaje się, że będzie on skuteczny, ustawa bowiem została mocno naruszona tak przez magistrat, jak i przez stronę przeciwną, która nie przebiegała w środkach. Rezultat rozpatrywać będzie Województwo.

W dniu 25. października odbył się w Mielcu wiec, zwołany przez komitet obywatelski, w sprawie projektowanego zwinięcia I., II. i III. klasy gimnazjum. Po referacie p. K. wywiązała się dyskusja, w rezultacie której uchwalono jednogłośnie rezolucję domagającą się utrzymania nadal wspomnianych klas i rozszerzenia ich programu nauki. Ponadto polecono komitetowi przygotowanie odpowiedniego materiału i zwołanie wiecu nie tylko w sprawie gimnazjum, ale też w sprawie szkół powszechnych, celem rozpatrzenia programów nauki i podręczników, które tak często się zmieniają ze znacznym kosztem dla rodziców, a małym pożytkiem dla młodzieży szkolnej. T. K.

Nowe ogniwa w łańcuchu prasowym „Głosu Mieszczańskiego”

Wezwany przez p. Ludwika Korzeniowskiego do udziału w łańcuchu prasowym, przesyłam równocześnie 5 zł. czekiem Nr 404.496 i wzywam następujące osoby do współudziału: p. Adama Zapiórkowskiego, kupca w N. Targu, p. Stanisława Giżyckiego, kupca w N. Targu, p. Józefa Chodorowicza, przemysłowca w N. Targu, p. Józefa Jończyka, przemysłowca w N. Targu, p. Władysława Dudzińskiego, przemysłowca w N. Targu, p. Edwarda Polaka, przemysłowca w N. Targu.

Życząc Wydawnictwu jak największego rozwoju i skutecznych rezultatów w obronie kupiectwa, przemysłu i rękodzieła polskiego, kreślę się z poważaniem JÓZEF RAJSKI.

Wezwany przez p. Wiktora Parafińskiego, składam kwotę zł. 5 i proszę o złożenie na mieszczański fundusz prasowy p. Edwarda Pieczonkę, ul. Zwierzyniecka, p. Władysława Błażka, ul. Florjańska i p. Szczepanka, ul. Jagiellońska. M. ZABAWA.

P. KAROL GIŁOWSKI, malarz dekor. i pokostnik w Oświęcimiu, składa na łańcuch prasowy 5 zł. i wzywa: p. Romana Macieja, p. Klaję Feliksa, p. Nowaka Jana, p. Fijałkę Ignacego z Oświęcimia, p. Adamaszka Józefa, mistrza ma-

larskiego w Dziedzicach i p. Pokusę Wojciecha w Zatorze do złożenia odpowiedniej kwoty na fundusz prasowy i wezwania znajomych.

P. KAROL SERAFIN z Wieliczki, wezwany przez ks. Selwę do łańcucha „Głosu Mieszczańskiego”, składa 3 zł. i zaprasza do złożenia dowolnej kwoty: p. Teodora Sapińskiego, kupca, p. Wojciecha Jarosza, przemysłowca, p. Stanisława Wymiatałkę, art. malarza, p. Antoniego Jurka, mechanika ze salin, p. Franciszka Fryta, przemysłowca, p. W. Ruseckiego, kupca, p. Wojciecha Sosińskiego, dyr. szkoły i p. Stanisława Juskiewicza, kupca i prosi o zawezwanie znajomych.

Wezwany przez p. cechmistrza W. Stankiewicza do udziału w łańcuchu prasowym, składam 5 zł i wzywam do fundacji nowych ogniów w tym łańcuchu:

- 1) p. Leona Miszczyńskiego, cechmistrza Cechu zbiorowego w Podgórzu, ul. Lwowska 9;
- 2) p. Władysława Cwancybera, cechmistrza szewców w Podgórzu, Krasickiego 8;
- 3) p. Budziaszka, cechmistrza stolarzy w Podgórzu, ul. Przemysłowa 7;
- 4) p. Władysława Stocha, starszego Cechu katolickiego „Wzajemna Pomoc” w Podgórzu, ul. Salinowa 6;

5) p. Michała Budzińskiego, cechmistrza kowali, ul. Piekarska.

ANDRZEJ JĘDRZEJOWSKI,
zast. cechmistrza Cechu zbiorowego
w Podgórzu.

—o—

POZATEM NA ŁAŃCUCH PRASOWY złożyli: p. Piotr Jurkiewicz, Kraków, zł. 5; p. Kuczmierzyk Józef, Kraków, zł. 5; p. Adam Golec, Kraków, zł. 5.

Rozdział kredytów rękodzielniczych:

Donoszą nam, że przyznane na rzecz polskiego rękodzieła kredyty okazały się bardzo niewystarczające. Dotyczy to w szczególności kredytów, przydzielonych dla rzemieślników na terenie Krakowa, gdzie bardzo wielka część petentów nie będzie mogła korzystać z tych kredytów z braku funduszy.

Z Tarnowa piszą nam w tej sprawie, że tamtejsze sfery rękodzielnicze rezygnują zupełnie z kredytu rękodzielniczego, gdyż z powodu wadliwej organizacji rozdziału — kredyt ten łącznie ze wszystkimi kosztami, połączonymi z utrzymaniem tego kredytu, staje się tak drogi, że uniemożliwia on rozdział przez tamtejszą kasę rękodzielniczą.

Sprawa znacznego podwyższenia kontyngentu kredytowego dla rękodzieła, jak również i reforma zasad rozdziału staje się obecnie niesłychanie palącą.

Pieniądze dla rzemieślników śląskich nadeszły.

Izba rzemieślnicza w Katowicach czyni jednak starania o nowe kredyty.

Jak się dowiadujemy, do Katowic nadeszły już pieniądze z kredytów przyznanych przez Rząd rzemieślnikom śląskim. Wobec tego miejska Kasa Oszczędnościowa w Katowicach, której Izba Rzemieślnicza poleciła rozdział kredytów, przystąpiła do rozpatrywania wniosków o kredyty, złożonych przez rzemieślników.

Okazuje się atoli, że kredyty przyznane dotychczas w wysokości pół miliona złotych, okazały się niewystarczające, wobec czego rządowy komisarz Izby p. inż. Dobrzycki i p. poseł Sebota, poczynili starania, aby uzyskać od Rządu nowe kredyty, w wysokości jednego miliona złotych.

Wpłaty podatków i opłat skarbowych za pośrednictwem poczty.

Władze skarbowe powiadomiły dyrekcję pocztową, że urzędy i agencje pocztowe nie stosują się do zarządzeń Generalnej Dyrekcji Pocht i Telgrafów z dnia 12 stycznia 1924 roku. Dz. Urz. Nr. 16—24 i przyjmują opłaty podatków i opłaty skarbowe bądź za pomocą zwykłych przekazów pocztowych, bądź też za pomocą blankietów nadawczych skarbowych, w których nie uwidacznia się ani nazwy podatku, ani podziału tych sum, wobec czego tym sposobem komplikują pracę urzędów skarbowych uniemożliwiając prawidłowe zarachowanie wpływów, a przez to wywołują niepożądane konsekwencje dla płatników i szkodliwe narzekania.

Wobec powyższego władz pocztowe polecają bezwzględnie urzędów pocztowym by przyjmowały wpłaty bezwzględnie za pośrednictwem skarbowych biletów nadawczych P. K. O. (zielonych).

Świętość domowego ogniska. Władze skarbowe mają prawo przeprowadzić rewizje domowe i osób.

Na podstawie uchwalonych przepisów, organy skarbowe są uprawnione do przeprowadzenia rewizji domowych, to jest rewizji mieszkań i innych lokali, a w razie koniecznej potrzeby również rewizji osobistych, jeżeli zachodzą poszlaki, że doprowadzić to może do przytrzymania przestępstwa lub ujęcia przedmiotu przestępstwa, albo też do zebrania dowodów winy.

Rewizje osobiste kobiet mogą być dokonywane tylko przez kobiety.

Rewizji dokonywa się na podstawie pisemnego upoważnienia władzy skarbowej I. instancji. Jeżeli jednakże zwiłoka w uzyskaniu upoważnienia grozi niebezpieczeństwem zatarcia przestępstwa, udzielić może pisemnego upoważnienia do przeprowadzenia rewizji inspektor kontroli skarbowej.

W wypadku przychwylenia przestępcy na gorącym uczynku, albo w bezpośrednim pościgu, dokonać można rewizji bez pisemnego upoważnienia. Rewizji dokonuje się w porze dziennej, a w porze nocnej tylko wtedy, gdy tego wymagają okoliczności wyjątkowe i to na podstawie zezwolenia właściwej władzy.

Informacje podatkowe.

Wymiary podatku dochodowego na r. 1926.

Ustaleniem dochodów i wymiarami podatku dochodowego na r. 1926 zostali prawie wszyscy podatnicy bardzo pokrzywdzeni.

Komisje szacunkowe ustaliły dochody z pominięciem zeznań, z pominięciem przepisów ustawy, ustalając i podwyższając dochody odmienne od zeznanych dochodów, bez żądania wyjaśnień, bez usterkowania, nie przyznając przewidzianych w ustawie zniżek, nie uwzględniając dozwolonych potrąceń, amortyzacji i t. p.

Przeciwko tej krzywdzie powinni się podatnicy bronić wszelkimi dozwolonymi środkami prawnymi.

Radzimy

po doręczeniu nakazu płatniczego:

- 1) wnieść do władzy podatkowej podanie o doręczenie podstaw wymiaru z żądaniem doręczenia odpisu uchwały w przedmiocie okre-

ślenia dochodu i obliczenia podatku, oraz odpisu protokołów zawierających zeznania świadków i znawców biegłych, — ewentualnie

- 2) wolno podatnikowi przejrzeć dotyczące akta wymiarowe w odnośnych urzędach skarbowych;
- 3) wnieść należycie uzasadnione odwołanie w ciągu dni 30 od dnia doręczenia nakazu płatniczego;
- 4) wnieść podanie o ograniczenie, względnie wstrzymanie egzekucji.

Formularze na podanie o podstawy wymiaru, wzór odwołania, oraz podanie o ograniczenie, względnie wstrzymanie egzekucji podaliśmy w Nr 44. „Głosu Mieszczańskiego”.

Formularze są do nabycia w biurze Towarzystwa prawnej pomocy podatników w Krakowie, Karmielicka 15, I. p.

Adw. Dr. Franciszek Mussil.

Podatki i jeszcze podatki.

Niema miesiąca w roku, w którymby nie przypadał conajmniej jeden, o ile nie więcej, podatków do płacenia.

Trudno zaiste laikowi wyznać się w labiryncie ustaw skarbowych, bardzo często niezrozumiałych. Niepodobna laikowi opanować terminów płatności podatków, składania zaliczek, przedkładania zeznań, wnoszenia odwołań, rekursów i t. p.

Zwracamy Sz. Czytelnikom uwagę na istniejące w Krakowie przy ul. Karmielickiej l. 15. I. p. Towarzystwo prawnej pomocy podatników w sprawach skarbowych, o którym kilkakrotnie w „Głosie Mieszczańskim” donosiliśmy, którego celem jest udzielenie członkom swym (tak osobom fizycznym, pp. kupcom, przemysłowcom, rękodzielnikom, właścicielom realności, wszelkiego rodzaju zawodom wolnym), jak i osobom prawnym (spółkom, Towarzystwom, przedsiębiorstwom i t. p.) na przystępnych warunkach wszelkich wyjaśnień i informacji, ustnie i pisemnie, układanie i spozządzanie zeznań i deklaracji

w sprawach podatku dochodowego i przemysłowego (obrotowego), odpowiedzi na usterki, prośby o uwolnienie od podatków, o odroczenie płatności i spłaty na raty, odwołania, rekursy, zażalenia do Trybunału Administracyjnego. Wkładka roczna wynosi dla osób fizycznych zł. 2, dla osób prawnych zł. 5, wpisowe jednorazowo zł. 1. Opłata wynosi od zł. 2 w wyż, zależnie od ważności sprawy, od rodzaju informacji, krótkiej lub dłuższej. Oprócz opłat pobiera się gotowe wydatki, jak stemple, portorja i t. p. Członkowie mogą także powierzać załatwienie spraw skarbowych za rocznym ryczałtem, jak również umawiać się o przeprowadzenie pewnych spraw za wynagrodzeniem ryczałtowo. Biuro otwarte jest od 9—12 przed południem i od 4—6 popoł.

Z pomocy tego biura radzimy każdemu korzystać.

Problem, od którego rozwiązania zależy przyszłość i rozwój Krakowa.

Połączyć miasto z okolicami! — Ulepszyć sieć komunikacyjną! — Czas naprawić błędy i zaniedbania dotychczasowych władz miasta!

Szereg organizacji gospodarczych Krakowa zwrócił się niedawno do Rządu z obszernym memorjałem, wykazującym konieczność ulepszenia połączeń komunikacyjnych naszego miasta z jego bliższą i dalszą okolicą. Ponieważ sprawa ta posiada duże znaczenie także i dla rzemiosła i handlu, memorjał ten z małemi skrótami zamieszczamy, by z treścią jego zaznajomić dokładnie naszych Czytelników.

Kraków, dawna stolica Polski, to przede wszystkim skarbiec nauki polskiej i pomników dziejowych od zarańcia narodu naszego po dzień dzisiejszy, miasto, które, mimo stulecia niewoli, umiało skrzętnie zbierać i troskliwie przechowywać wszystkie dzieła twórczości nawet z ostatniej epoki życia narodowego i przez to może dawać światu stałe obraz historii i rozwoju kultury Polski.

Tęsamem miasto nasze jest perłą ziem polskich, którą pochlubić by się mogło każde z państw europejskich. Zwiędzali je zawsze tak nasi, jakoteż i obcy. Dawniejszy w okresie zaborem i obecnie po odrodzeniu drogiej Ojczyzny. Czem bowiem Florencja i Rzym dla Włoch, czem Monachjum i Norymbergja dla Niemiec, tem jest i pozostaje Kraków dla Polski.

Również ze stanowiska handlowego powinien Kraków bezwarunkowo odegrać należytą rolę, jako położony u zbiegu granic Czechosłowacji i Niemiec.

Wreszcie Kraków jest ośrodkiem najpiękniejszych obszarów ziem polskich w zachodniej Małopolsce z jej zboczem Tatr, z jej przepięknymi Pieninami, z jej znanymi, a tak cudownie położonymi uzdrowiskami, najciekawszą w świecie kopalnią soli w Wieliczce. Nie ulega wątpliwości, że ta część Polski stać się może jednym z centrów turystyki całej Europy, a tęsamem przyczynić się niepomniernie do poprawy bilansu płat-

niczego Państwa, bez nakładania dalszych ciężarów na obywateli.

Dla osiągnięcia jednak tego celu konieczną jest odpowiednia komunikacja tak poszczególnych dzielnic ziem naszych, jakoteż i zagranicy z Krakowem, jako miastem i jako bramą, otwierającą wstęp w przepiękne twory przyrody, w nasze góry, do naszych uzdrowisk, które przy odpowiedniej intensywniej pracy około ich ulepszenia i rozwoju, stanąć by mogły na równi z najsłynniejszymi uzdrowiskami Zachodu.

Niestety, brak środków komunikacyjnych, brak w pojęciu i wymaganiach Zachodu. Nasze drogi kołowe pozostały znacznie w tyle poza drogami nawet ościennych państw, nasze koleje nie odpowiadają wobec wadliwych połączeń kolejowych wymogom postępowego europejczyka, który pragnie w krótkim czasie i wygodnie zwiedzić to, co jest godne oglądnięcia.

Te słowa nasze nie są podyktowane przez egoistyczne interesy lokalne, ale obejmują szerszy widnokrąg. Mamy na celu bezsprzecznie charakter ogólnonarodowy, przemawiamy w interesie gospodarstwa Państwa.

Atoli podnieść trzeba, że wykonanie środków do podniesienia gospodarczego Województwa krakowskiego pod względem komunikacji jest nieodpowiednie. By temu choć w części zaradzić, koniecznym jest polepszenie dróg naszych, oraz wprowadzenie połączeń kolejowych, uwzględniających położenie i rolę Krakowa.

W szczególności pod względem dróg podnosimy konieczność:

Drogi.

- 1) poprawę gościńca z Krakowa przez Jaworzno do Katowic, tego sąsiedniego ośrodka Górnej Śląska, z którym nas łączą interesy handlowe; dziś bowiem musimy jeździć tam okrężnie przez Oświęcim, nadrabiając kilkadzie-

Terminy składania zeznań i płatności podatków w listopadzie 1926 r.

I. PODATEK MAJĄTKOWY. Do dnia 31. października 1926 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 14. listopada 1926 r., obowiązani są zapłacić:

- 1) a) płatnicy I. grupy kontyngentowej (rolnictwo); b) płatnicy III. grupy kontyngentowej (drobny handel) — wymierzony im podatek majątkowy w całości, bez zwyczajki kontyngentowej;
- 2) płatnicy II. grupy (większy przemysł i handel) różnicę pomiędzy wpłacanymi dotychczas ratami a połową podatku majątkowego, ze zwyczajką kontyngentową.

Płatnicy (każdej kategorii, a więc I., II., III. lub IV.), których majątek oszacowano poniżej zł. 10.000, mają zapłacić połowę definitywnego wymiaru, bez zwyczajki kontyngentowej.

Do podatku majątkowego nie dolicza się 10% dodatku.

II. PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEN. Podatkowi temu podlegają uposażenia, począwszy od zł. 1.500 rocznie. Podatek płatny jest w 7 dni po dokonaniu potrącenia.

III. PODATEK PRZEMYSŁOWY. a) Przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorii, oraz przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kategorii, o ile prowadzą księgi handlowe, jak również przedsiębiorstwa obowiązane do sprawozdań publicznych, a obowiązane do składania zeznań, winny po upływie każdego miesiąca do 15. (względnie 29.) następnego miesiąca wpłacić do kasy skarbowej (ul. Wiślna) zaliczkę na podatek od obrotu w wysokości kwoty obliczonej według przypadającej stawki podatkowej od obrotu osiągniętego w ubiegłym miesiącu.

b) Płatnicy niższych kategorii, jak również samodzielne wolne zajęcia zawodowe, jak lekarze, dentyści, weterynarze, felezerzy, adwokaci, notariusze, obrońcy sądowi, architekci, inżynierowie i inni technicy obowiązani są wpłacić II-gą połowę zaliczki za III. kwartał 1926 r. do dnia 20 listopada 1926 r. (termin ulgowy 14-dniowy dla tej raty nie przysługuje).

Uwaga: Pierwsza połowa zaliczki tej płatną była 20. października 1926 r.

c) Rękodzielnicy VIII. kategorii, pracujący przy pomocy najwyżej jednej siły najemnej, są od 1. stycznia 1926 r. zwolnieni od podatku przemysłowego, wobec czego nie płacą żadnych zaliczek.

d) Przedsiębiorstwa nowopowstałe w 1926 r. wpłacają (zaliczkę) przedpłatę do 15. maja, względnie do 29. maja b. r. na podstawie rzeczywistego obrotu według własnego zapodania.

IV. PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI, wynoszący 10% od każdorocznego komornego wraz z 50% dodatkiem na rzecz gminy, za III. kwartał 1926 r. płatny jest w ciągu listopada 1926 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 14. grudnia 1926 r.

V. SPOSÓB PŁACENIA PODATKÓW. — Wszystkie podatki państwowe, z wyjątkiem opłaty za patent i opłat miesięcznych podatku przemysłowego można wpłacać czekiem P. K. O.

1) Dla zaległości podatkowych, które powstały przed dniem 30. czerwca 1926 r. za okres do dnia 30. czerwca 1926 r. włącznie 3% miesięcznie, o ile zapłata zaległości nastąpiła do dnia 31. października 1926 r.

W razie zapłaty po dniu 31. października 1926 r. kara za zwłokę za okres do dnia 30. czerwca 1926 r. wynosi 4% miesięcznie.

2) Od zaległości podatkowych (o ile nie są odroczone lub nożołzone na raty) wynosi kara za zwłokę od dnia 1. lipca 1926 r. 2% miesięcznie.

Adw. Dr. Franciszek Mussil.

siat kilometrów samochodem, gdyż dla braku korzystnej komunikacji kolejowej posługiwać się musimy tą lokomocją;

- 2) budowy gościńca z Krakowa przez Proszowice, Skalmierz do Kiele, które to okolice są od dawien dawna spichlerzem Krakowa, z którymi staliśmy zawsze w ożywionych stosunkach handlowych, jak to poniżej wyczerpująco przedstawiamy;
- 3) wykonanie gościńca z Krakowa do Ojcow, tego Łokietkowego zakątka cudów przyrody, który dla braku tej jedynej drogi komunikacyjnej, prawie że jest niedostępny;
- 4) stałej opieki nad gościncami, prowadzącymi w Tatrach. (c. d. n.).

Nasza otucha i nadzieja — i nasza przyszłość leży w trosce o wychowanie młodzieży rękodzielniczej.

Ukazała się w druku niewielka, ale nader starannie wydana broszurka o krakowskim Związku Młodzieży Rękodzielniczej, o jego historii, działalności obecnej i planach na przyszłość. Jakże znaczenie ma ten Związek dla społeczeństwa — wystarczy przytoczyć słów parę ze słów wstępnego ułożki:

Dla trwałej i celowej pracy w kierunku odrodzenia miast i polskiego mieszczaństwa, nie znajdujemy innej drogi, jak zajęcie się gorące młodzieżą przemysłową i rękodzielniczą, tem źródłem ożywczym mieszczaństwa polskiego, będącego decydującym czynnikiem rozwoju miast polskich i twórczym bogactwa narodowego. Zadania te spełnia Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie od lat szeregu i spełnia je dobrze.

Setki wychowanków Związku, rozrzuconych niemal po całej Polsce, dają świadectwo pracy i jej celowości. Wychowankowie ci, usamodzielnieni, posiadający własne warsztaty pracy i stanowiska kierownicze, to rezultat wysiłku Związku, to materiał, którym budować i tworzyć można, zyskując w drodze najkrótszej rozwiązanie najtrudniejszego z zagadnień społecznych i państwow.

Związek Młodzieży Rękodzielniczej, który te zadania chlubnie spełnia, ma prawo zwrócić się dziś do społeczeństwa i żądać pomocy dla budującego się w Krakowie gmachu związkowego, z którego corocznie wychodzić będą setki młodzieży, stanowiącej kadry ludzkiego, wykształconego społecznie wyrobionego obywatelstwa i mieszczaństwa polskiego.

Kredyt rękodzielniczy.

Pieniądze już są. — Ile przypada na każdy powiat w okręgu krakowskim?

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca otrzymał Związek kredytowy Kas Rękodzielniczych w Krakowie (Pałac Spiski) 200 000 złotych z Pocztovej Kasy Oszczędności tytułem pierwszej raty kredytów dla rzemiosła. Równocześnie zostały ustalone zasady rozdziału tych kredytów przez Krajowy Związek Iz Rękodzielniczych i przedstawiają się one następująco:

Ze sumy 200 tysięcy przypada na miasto Kraków 70 tysięcy zł, Tarnów powiat 22 tys. zł, Biała 12 tys. zł, Żywiec 12 tys. zł, Nowy Sącz 15 tys. zł, Jasło 8 tys. zł, Gorlice 5 tys. zł, Mielec 5 tys. zł, Dąbrowa 5 tys. zł, Bochnia 6 tys. zł, Nowy Targ 5 tys. zł, Wadowice 5 tys. zł.

Ponieważ prócz Krakowa tylko Biała, Żywiec i Tarnów posiadają zorganizowane już Kasy Rękodzielnicze, narazie więc tylko te Kasy uskutecznią będą bezpośredni rozdział kredytów między rzemieślników. Rękodzielnicy w innych powiatach (nie posiadających własnych kas) mogą zwracać się o pożyczki tylko wprost do krakowskiego Związku Kas Rękodzielniczych.

Dotychczas udzielona przez P. K. O. kwota

jest naogół tak mała, że przeciętnie wypada na rzemieślnika niecałe 10 zł. To też niewielu będzie mogło narazie z kredytów tych korzystać.

Ci, co chcą ubiegać się o pożyczkę, winni wnieść podanie z wymienieniem żądanej kwoty, celu pożyczki, z podpisami żyrantów gwarantujących za dłużnika, tudzież z poświadczeniem organizacji zawodowej (cechu) lub zwierzchności gminnej, że petent dług swój uiszczyć może, że ewentualnie posiada majątek i jaki — i t. p.

Kredyt udzielany jest na 16%. Poza tem każdy z ubiegających się o pożyczkę musi przystąpić na członka Związku kredytowego Kas Rękodzielniczych w Krakowie, wpłacając 10 zł wpisowego i 100 zł udziału.

W najbliższych dniach rozesła krajowy Związek Iz Rękodzielniczych szczegółową instrukcję do wszystkich Stowarzyszeń i Cechów w Krakowie i na prowincji o tem, jak o kredyt ubiegać się należy.

Z sumy przypadającej na Kraków (t. j. 70.000 złotych) rozdzielono dotychczas (do 4 b. m.) około 31.000 zł.

2. Żądamy wprowadzenia dowodów uprawniających przemysłowego do samodzielnego wykonywania rzemiosła,

3. Protestujemy przeciw zbyt długiemu okresowi przejściowemu w ustawie dla 9 województw. Okres ten winien być uwięziony obowiązkiem uzyskania dowodu uprawniających przemysłowego, wydawanego przez rzeczywiste miarodajną instytucję, jaką jest cech lub szkoła zawodowa, w porozumieniu z cechem,

4. Protestujemy przeciwko równouprawnieniu rzemieślników obcych, zwłaszcza niemieckich, z rzemieślnikami obywatelami Państwa Polskiego,

5. Protestujemy przeciwko usunięciu z listy zawodów rzemieślniczych szeregu rzemiosł zaliczonych przez ustawę do wolnych zawodów.

Ale i w Poznaniu toczy się walka o zmianę ustawy przemysłowej. Na Zjeździe Związku Stowarzyszeń Rzemieślniczo-przemysłowych uchwalono tam bardzo ostre rezolucje domagające się zmiany artykułów 4 i 52 (jako zagrażających niebezpieczeństwem dla Państwa, tudzież żądające włączenia w poczet zawodów koncesjonowanych: budownictwa, murarstwa, ciesielstwa, dekarstwa, kamieniarstwa, buklowanego oraz szeregu innych zmian.

Czy rząd przychylił się do tych żądań? Wiadomości nadeszłe ostatnio z Warszawy wskazują — że nie! Rząd miał oświadczyć, że żadne zmiany do ustawy przemysłowej nie będą już wprowadzone, w szczególności zaś rząd sprzeciwia się wprowadzeniu dowodów uzdolnienia dla rzemiosła jako warunku wykonywania zawodu.

W ten sposób rząd nie przychylił się do żądań polskiego rzemiosła.

Odnaczenie dyrektora Szkoły przemysłu artystycznego.

W uznaniu zasług położonych około zorganizowania i rozwoju Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie, oraz postawienia sposobów nauczania na wybitnie wysokim poziomie, co na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w roku 1925, zwróciło uwagę osób kompetentnych, otrzymał Dyrektor tejże Szkoły p. prof. Jan Rasza, artysta rzeźbiarz, krzyż oficerski Legji Honorowej Francuskiej.

—ooo—

Rzemieślnicy śląscy odznaczeni dyplomami honorowymi.

W tych dniach nastąpiło wręczenie przez Izbę Rzemieślniczą w Katowicach dyplomów mistrzom rzemieślniczym, którzy obchodzili 25-letni jubileusz. Dyplomy otrzymali pp.: Jan Machulek z Mikołowa, Augustyn Helios z Wilkowy, Antoni Niesztroj z Tychów, Wilhelm Draga z Mikołowa, Wilhelm Kempka ze Śmiłowic, Józef Szymański i Wilhelm Rybold z Król. Huty, Wilhelm Kalitya z Tarn. Gór, Józef Chromik i Franciszek Kukla z Rybnika.

Dyplomy honorowe, w dowód uznania za zasługi położone około rozwoju rzemiosła, otrzymali pp.: Wojciech Smarzewski i Jan Firnis z Król. Huty, oraz Augustyn Konrad z Rybnika. Przez otrzymywanie dyplomów honorowych, mianowani oni zostali mistrzami honorowymi katowickiej Izby Rzemieślniczej.

—ooo—

Ostatnie walki o ustawę przemysłową.

Rząd przeciw interesom polskiego rękodziela.

Walka o ustawę przemysłową, której rychłe wydanie w formie dekretu rząd już zapowiedział — nie jest jeszcze bynajmniej zakończona. Szczególnie żywa akcja w tym kierunku prowadzona jest na terenie b. Kongresówki i w Poniańskim.

Już zjazd fryzjerów, o którym pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Głosu Mieszczańskiego“, potraktował krytycznie projekt nowej ustawy przemysłowej, zgłaszając swoje postulaty i poprawki. Nie jest to wyraz opinii jednej tylko gałęzi rzemiosła. Cały szereg wieców i zebrań ogólnorzemieślniczych poświęconych tej sprawie, odbyło się w ostatnich dniach.

Główne zarzuty streszczają się w następujących punktach:

- 1) z samorządu robi się kancelarię, przytem ustawa zamienia cechy na związki zawodowe;
- 2) równouprawnienie rzemieślników obcych stworzy niemiecką kolonizację rzemieślniczą;
- 3) sprawę kwalifikacji zawodowej sprawdza się do popierania fuszerki;
- 4) sprawę kształcenia młodzieży oddaje się w niepoważne ręce.

Zarzuty te wysuwa zwłaszcza Centralne Stowarzyszenie Rzemieślnicze w Warszawie. Na wielkim wiecu protestacyjnym w Warszawie w dniu 2 ub. m. uchwalono tam następujące rezolucje:

1. Żądamy rozszerzenia uprawnień, przewidzianych w ustawie przemysłowej dla Iz Rzemieślniczych i cechów, przede wszystkim pozostawienia prawa wyzywania czeladników,

Rozszerzajcie

„Głos Mieszczański”

ZAKŁAD POGRZEBOWY Onufrego Fiuta

Kraków — ul. Grzegórzecka 7.
Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych.
Przeprowadza ekshumacje i przewozi zwłoki do wszystkich krajów.
Ceny umiarkowane! Tel. 4185. Ceny umiarkowane!

STARUSZKA

córka oficera Wojsk pol. z r. 1831, niezdolna do pracy z powodu starości, złamania ręki i ciężkiego poparzenia, uprasza o łaskawe wsparcie.
Datki przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”.

Nauczycielka w starszym wieku po ciężkiej chorobie, w rozpaczliwym położeniu bez środków do życia, prosi usilnie o składanie datków pieniężnych do Admin. „Głosu Narodu” pod F.Z.

FUTRA

solidne
o najnowszych
kroju

po cenach niskich poleca firma

ANTONIEGO TRĄBKI SYN

SKŁAD FUTER

W Krakowie, ulica Szewska L. 12.

Największy wybór.

Największy wybór.